

Sygn. akt: XU-307/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2013r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu
w składzie:

Przewodniczący: SSR Barbara Bonczar

Protokolant: Grażyna Mazurkiewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym w dniu 12 grudnia 2013r. we Wrocławiu

sprawy z odwołania **E. M.**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

z dnia 05 czerwca 2012r. znak: (...)

w sprawie (...)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

o jednorazowe odszkodowanie

1. oddała odwołanie.

nie obciąża stron kosztami postępowania.

Sygn. akt X U 307/12

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni(...)wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z dnia 05 czerwca 2012 roku znak:

(...), odmawiającej jej jednorazowego odszkodowania po zmarłym mężu K. P. z tytułu wypadku przy pracy z dnia 31 stycznia 2012 r.

W uzasadnieniu odwołania wnioskodawczyni podniosła, że bezzasadnym jest stwierdzenie, że protokół powypadkowy zawierał stwierdzenia bezpodstawne oraz stwierdzenie że brak jest przyczyny zewnętrznej zdarzenia. Ponadto podniosła, że sporządzona zaoczna opinia Głównego Lekarza Orzecznika ZUS podważa niemiecką kartę zgonu sporządzoną po sekcji zwłok, w której jako przyczynę zgonu wskazano niewydolność wielonarządową w następstwie urazu mózgowo czaszkowego (później stan chorobowy) główna przyczyna upadek z samochodu ciężarowego. Ubezpieczona wskazała, że nie było naocznych świadków upadku z wysokości, na skutek upadku jej mąż doznał ciężkiego urazu czaszkowo-mózgowego, a za podstawową przyczyną zgonu uznano obrażenia ciała. W ocenie powódki negowanie zaistnienia nieszczęśliwego wypadku jest niemożliwe.

W odpowiedzi na odwołanie wnioskodawczyni organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. wniósł o jego oddalenie z uwagi na brak podstaw prawnych na jego uwzględnienie. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu swojego stanowiska organ rentowy podniósł, że z wypadkiem

przy pracy mamy do czynienia, gdy został on wywołany przyczyną zewnętrzną powodując uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą. W ocenie Głównego Lekarza Orzecznika ZUS do wypadku doszło w wyniku zasłabnięcia spowodowanym stanem chorobowym ubezpieczonego w następstwie marskości wątroby, krwawienia z przewodu pokarmowego, ostrej anemii krwotocznej (przyczyna wewnętrzna). Organ rentowy podniósł, że wobec bezpodstawnym stwierdzeń zawartych w protokole powypadkowym, że zdarzenie z dnia 31 stycznia 2012 r. stanowiło wypadek przy pracy odmówił przyznania wnioskodawczyni jednorazowego odszkodowania po zmarłym ubezpieczonym małżonku.

Decyzją z dnia 05 czerwca 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Odział we W. odmówił wnioskodawczyni jednorazowego odszkodowania po zmarłym mężu K. P. z uwagi na fakt, że protokół powypadkowy zawiera bezpodstawne stwierdzenia. Z dokumentacji wypadkowej i opinii Głównego Lekarza Orzecznika ZUS wynika, że do wypadku z dnia 31 stycznia 2012 roku doszło w wyniku zasłabnięcia spowodowanym stanem chorobowym męża wnioskodawczyni, a zatem brak jest przyczyny zewnętrznej a stwierdzenie zawarte w protokole, że zdarzenie było wypadkiem przy pracy jest bezpodstawne.

Jako podstawę wprawną wskazał art. 22 ust.1 pkt 3 ww. ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadku przy pracy i chorób zawodowych. Zdaniem strony pozwanej zdarzenie jakiemu uległ w dniu 31 stycznia 2010r. K. P. brak jest przyczyny zewnętrznej.

Mając na uwadze powyższe organ rentowy uznał, że zaskarżona decyzja jest prawidłowa.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

K. P. będąc pracownikiem (...)S.A. otrzymał dyspozycje załadunku dla firmy (...). W dniu 30 stycznia 2012 r. o 6.00 wyjechał w trasę do A. we Francji wraz z drugim kierowcą J. P.. Podczas podróży K. P. czuł się dobrze. Przerwę podczas podróży spędził na parkingu gdzie był także drugi kierowca. Rano przed wyjazdem w dalszą część drogi K. P. powiedział J. P., że jest mu trochę niedobrze. Około 8.40 kierowcy dotarli na miejsce rozładunku do A.. Pierwszy rozładunku dokonał J. P., któremu K. P. oświadczył że źle się czuje. Następnie K. P. dokonał rozładunku i około 13.55 udał się do B. K. gdzie miał dokonać kolejnego załadunku. K. P. około godziny 14.25 rozmawiał z dyspozytorką mówił, że wymiotuje i jest bardzo słaby. K. P. w chwili zdarzenia przebywał na parkingu dla samochodów ciężarowych S.w B.. Małżonka wnioskodawczyni znaleziono na parkingu leżącego obok pojazdu. Następnie został zabrany przez pogotowie do Kliniki (...) po tym jak znalezienia go z obrażeniami głowy koło pojazdu w kałuży krwi. Po czym został przewieziony do Kliniki Uniwersyteckiej we F., gdzie przeprowadzono badania gastrokopii które wykazało żylaki przewodu przełyku i gastrologiczne koagulatory krwi bez aktywnego krwawienia. W wyniku badania tomografii komputerowej stwierdzono rozległe obrażenia czaszkowo-mózgowe w postaci złamania pokrywy i podstawy czaszki, lewostronnego krwiaka podtwardówkowego i krwiaka podpajęczynówkowego, obrzęk mózgu, liczne złamania żeber z lewostronną odma płucną W dniu (...)r. K. P. zmarł.

Dowód: 1) zeznania świadków T. B. k. 13v., J. P. k. 49-49v.,

2) dokumentacja medyczna znajdująca się w aktach ZUS.

W karcie zgonu jako bezpośrednią przyczyną wskazano niewydolność wielonarządową w następstwie urazu mózgowo-czaszkowego w następstwie upadku z samochodu ciężarowego, wstrząsu krwotocznego., marskość wątroby. W wyniku czynności wyjaśniających ustalono, że do śmierci K. P. nie doszło z udziałem osób trzecich.

Dowód : karta zgonu, pismo Prokuratora znajdujące się w aktach ZUS III pliki.

Kierowcy nie wykonywali pracy fizycznej przy rozładunku samochodu. Rozładunku towaru dokonywali pracownicy spedycji.

Dowód: zeznania świadka J. P. k. 49 -49v.

Pracodawca zmarłego ubezpieczonego, sporządził w dniu 03 kwietnia 2012 r. protokół powypadkowy nr 003/2012 r., w którym uznał zaistniałe zdarzenie za wypadek przy pracy, co uzasadniono tym, iż doznany przez ubezpieczonego uraz, był zdarzeniem nagłym – upadek z wyższego poziomu na najniższy poziom, wywołanym przyczyną zewnętrzną brakiem należytej ostrożności spowodowanej osłabieniem podczas wychodzenia z kabiny pojazdu i związany z pracą, którą poszkodowany wykonywał w czasie delegacji służbowej. Wnioskodawczyni nie złożyła zastrzeżeń do protokołu.

Dowód : karta powypadkowa znajdująca się w aktach ZUS III pliki.

K. P. miał zaawansowaną miażdżycę tętnic kończyn dolnych i cukrzycę nie insulinową i podlegał stałej opiece medycznej.

Dowód: zeznania wnioskodawczyni k. 14-15, karty badań lekarskich i choroby k. 21- 34, 42-48.

Postanowieniem z dnia 20 września 2012r. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego kardiologa i neurologa na okoliczność ustalenia – czy okoliczności zdarzenia, któremu w dniu 31 stycznia 2012r. uległ K. P. stanowią przyczynę lub współprzyczynę zewnętrzną wypadku, czy też do zdarzenia doszło na skutek wewnętrznych właściwości organizmu będące nasileniem się dolegliwości bólowych związanych z wcześniej istniejącym schorzeniem.

W wydanej w dniu 24 września 2012r. opinii biegły sądowy kardiolog uznał, że okoliczności zdarzenia, któremu w dniu 31 stycznia 2012r. uległ K. P. nie stanowiły ani przyczyny ani współprzyczyny zewnętrznej wypadku. Zdaniem biegłego sądowego do zdarzenia doszło na skutek wewnętrznych właściwości organizmu tj. schorzenia wewnętrznego bez zaistnienia dodatkowej przyczyny zewnętrznej. Zmarły K. P. cierpiał na schorzenie jakim było krwawienie z żyłaków przełyku, które do daty zdarzenia przebiegało bezobjawowo. Wystąpienie w dniu zdarzenia krwawienia manifestujące się złym samopoczuciem K. P. i wystąpieniem nudności i wymiotów spowodowało upadek z samochodu, w czasie którego doznał on urazu głowy i klatki piersiowej, co spowodowało konieczność leczenia operacyjnego, z powstaniem niewydolności wielonarządowej w okresie pooperacyjnym, czego następstwem był zgon. Zdaniem biegłego sądowego bezobjawowa marskość wątroby spowodowała powstanie żyłaków przełyku. W nocy z 30 na 31 stycznia 2012r. K. P. czuł się źle i na skutek złego samopoczucia doszło do upadku z samochodu, który spowodował uraz głowy.

Dowód: Opinia biegłego sądowego kardiologa z dnia 24.09.2012r. –k. 70 as.

W wydanej w dniu 06 listopada 2012r. opinii biegły sądowy neurolog uznał, że okoliczności zdarzenia, któremu w dniu 31 stycznia 2012r. uległ K. P. nie stanowiły ani przyczyny ani współprzyczyny zewnętrznej wypadku. Zdaniem biegłego sądowego do zdarzenia doszło na skutek wewnętrznych właściwości organizmu tj. schorzenia wewnętrznego bez zaistnienia dodatkowej przyczyny zewnętrznej.

Dowód: Opinia biegłego sądowego neurologa z dnia 06.11.2012r. –k. 83 as.

Z wydana w sprawie opinią biegłego sądowego kardiologa i neurologa nie zgodziła się wnioskodawczyni, gdyż jej zdaniem zawierają one szereg nieścisłości. Nadto zdaniem wnioskodawczyni przyczyną zgonu jej męża był upadek z samochodu, a nie schorzenie samoistne.

Postanowieniem z dnia 01 lutego 2013r. Sąd dopuścił dowód z opinii UM Zakładu Medycyny Sądowej na okoliczność ustalenia czy okoliczności zdarzenia, któremu w dniu 31 stycznia 2012r. uległ K. P. stanowią przyczynę lub współprzyczynę zewnętrzną wypadku, czy też do zdarzenia doszło na skutek wewnętrznych właściwości organizmu będące nasileniem się dolegliwości bólowych związanych z wcześniej istniejącym schorzeniem.

W wydanej w dniu 30 września 2013r. opinii Zakład Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego we W. wskazał, że przyczyna zgonu K. P. było wypadnięcie z samochodu ciężarowego i powstałe na skutek tego upadku ciężkie obrażenia czaszkowo – mózgowo. Bezpośrednią przyczyną zgonu była niewydolność wielonarządowa, która powstała w wyniku odniesionych obrażeń i współistniejących samoistnych zmian chorobowych w postaci marskości wątroby z żyłakami

przełyku, z których doszło do krwawienia do światła przewodu pokarmowego. Zdaniem wydających w sprawie opinię do wypadku mogło dojść w trzech różnych okolicznościach:

- 1) w wyniku znacznego krwawienia z żyłaków przełyku doszło do omdlenia, utraty przytomności lub zaburzeń świadomości, które doprowadziły do bezwładnego upadku z kabiny („wewnętrzna przyczyna wypadku”).
- 2) w wyniku złego samopoczucia spowodowanego w/w objawami doszło do obniżenia sprawności psychofizycznej, co skutkowało gorszą koordynacją i było przyczyną wypadnięcia z kabiny np. przy próbie jej opuszczenia (współprzyczyny wewnętrzna i zewnętrzna występują łącznie).
- 3) wypadnięcie z kabiny było niezależne od występujących objawów chorobowych, spowodowane było utratą równowagi w wyniku braku ostrożności przy wysiadaniu z kabiny lub inną niezależną od kierowcy przyczyną (:zewnętrzna przyczyna wypadku”).

Zdaniem biegłych najbardziej prawdopodobną przyczyną wersją wydarzeń jest opisana w pkt 2, zgodnie z którą współprzyczyną wypadku były zaburzenia koncentracji i uwagi oraz gorsza sprawność psychofizyczna spowodowana osłabieniem i złym samopoczuciem.

Najbardziej prawdopodobną wersją jest to, że do śmiertelnego w skutkach wypadku jakiemu uległ K. P. doszło w wyniku koincydencji przyczyny zewnętrznej (np. nieuwagi podczas wychodzenia z kabiny pojazdu) z przyczyną wewnętrzną (osłabienia zdolności psychofizycznych spowodowanych wcześniej istniejącą chorobą).

Dowód: opinia Zakładu Medycyny Sądowej UM we W. z dnia 30.09.2013r. –

k.130 – 137 as.

Do wydanej w sprawie opinii strony nie złożyły zastrzeżeń.

Sąd zważył co następuje.

Odwołanie wnioskodawczyni nie zasługuje na uwzględnienie.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego Sąd oparł się na aktach odszkodowawczych, zeznaniach świadków, dokumentacji lekarskiej w nich zawartej oraz na opinii biegłych sądowych. Sąd dał wiarę tym dowodom, gdyż brak było podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Kwestią sporną w sprawie było ustalenie czy wnioskodawczyni przysługuje prawo do odszkodowania z ubezpieczenia wypadkowego po zmarłym K. P., a w związku z tym ustalenie czy do zdarzenia w dniu 31 stycznia 2010r. doszło na skutek przyczyny lub współprzyczyny zewnętrznej czy też do zdarzenia doszło na skutek schorzenia samoistnego, na które cierpiał mąż wnioskodawczyni.

W myśl art. 3 ust. 1 powołanej już ustawy z dnia 30.10.2002 r. za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Tym samym zgodnie ze wskazaną w tym przepisie definicją za wypadek przy pracy należy uznać takie zdarzenie, które spowodowało szkodę osobie (tj. chorobę, kalectwo, śmierć), a jednocześnie zostało ono wywołane przyczyną zewnętrzną, związaną czasowo, miejscowo i funkcjonalnie z wykonywaniem pracy zawodowej. To zaś oznacza, iż

przyczyna ta nie może pochodzić z organizmu pracownika dotkniętego zdarzeniem. Z tego też względu jeśli nagle pogorszenie zdrowia pracownika nie będzie miało związku z doznaniem urazu podczas wykonywania swojej pracy, nie będzie możliwe zaliczenie go do kategorii wypadków przy pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 9.06.2009 r., w sprawie II PK 318/08). Zatem, co należy podkreślić, aby zdarzenie zostało uznane za wypadek przy pracy, musi zostać wywołane przyczyną zewnętrzną (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.10.2007 r., w sprawie I UK 205/07).

Organ rentowy w niniejszej sprawie odmówił wnioskodawczyni wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia wypadkowego powołując się na art. 22 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy, zgodnie z którym zakład odmawia przyznania świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego w przypadku, gdy protokół powypadkowy zawiera stwierdzenia bezpodstawne.

Jak wynika z ustalonego przez Sąd stanu faktycznego sprawy, mąż wnioskodawczyni w dniu 30 stycznia 2010r. po dokonaniu rozładunku samochodu czuł się źle, wymiotował, co spowodowało jego osłabienie. Powodem złego samopoczucia był stan chorobowy, na który cierpiał to jest bezobjawowa marskość wątroby, która spowodowała powstanie żylaków przełyku. Rozstrzygnięcia wymagała natomiast kwestia czy do wypadku doszło wskutek działania przyczyny zewnętrznej o nagłym charakterze czy też do zdarzenia doszło na skutek schorzenia samoistnego, na które cierpiał mąż wnioskodawczyni.

W niniejszej sprawie Sąd badał czy do wypadku doszło w skutek zdarzenia wywołanego przyczyną zewnętrzną czy też doszło do ujawnienia schorzenia samoistnego. Oceniając okoliczności wypadku Sąd uznał, że należy stwierdzić iż zdarzenie do którego doszło 31 stycznia 2010r. nie miało cech wypadku przy pracy, a w szczególności nie było to zdarzenie nagle wywołane przyczyną zewnętrzną.

Uznanie określonego zdarzenia za wypadek przy pracy zależy m.in. od tego, czy wystąpiła tzw. przyczyna zewnętrzna. Jednak rozstrzygnięcie tego nastąpić może tylko w postępowaniu dowodowym, zagadnienie to, należy bowiem do sfery faktów. Wyrok Sądu Najwyższego- Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 7 maja 2003 r. II UK 271/2002.

Ustalone przez Sąd okoliczności wskazują jednoznacznie na to, że do wypadku doszło na skutek przyczyny samoistnej i związane ono było ze schorzeniem męża wnioskodawczyni, to jest krwawieniem z żylaków przełyku, które doprowadziły do znacznego osłabienia i upadku K. P. z kabiny samochodu. Ten stan faktyczny został jednoznacznie potwierdzony przez biegłych sądowych kardiologa w opinii z dnia 24 września 2012r., neurologa w opinii z dnia 06 listopada 2012r. i z opinii Zakładu Medycyny Sądowej z dnia 30 września 2013r. W tej ostatniej opinii biegli nie kwestionują faktu, że zmarły K. P. cierpiał na schorzenie samoistne i że przed upadkiem z samochodu źle się czuł, wymiotował, był osłabiony, wymiotował krwią. Przyczyną tych objawów było krwawienie z żylaków przełyku.

Zdaniem Sądu to schorzenie doprowadziło do upadku z samochodu, a nie inna przyczyna wskazana przez biegłych min. zaburzenia koncentracji i uwagi oraz gorsza sprawność psychofizyczna spowodowana osłabieniem i złym samopoczuciem. Gorsza sprawność psychofizyczna spowodowana została bowiem schorzeniem samoistnym a nie wykonywaną w tym dniu pracą. Zdaniem Sądu wydający opinię Zakład Medycyny Sądowej myli przyczynę upadku z jego skutkiem.

Na okoliczność iż do upadku doszło na skutek nieuwagi podczas wychodzenia z kabiny pojazdu brak jest dowodów i są to jedynie hipotetyczne założenia biegłych.

W tym zakresie Sąd nie podzielił stanowiska zajętego w opinii przez Zakład Medycyny Sądowej.

Niewątpliwie przyczyną złego samopoczucia K. P. był stan chorobowy, na który cierpiał i który przyczynił się do jego upadku z kabiny samochodu.

W wydanej opinii biegli wskazują jednak na występowanie u K. P. schorzenia samoistnego, które było przyczyną jego złego samopoczucia i doprowadziło do wypadnięcia z kabiny.

Sąd w pełni zgadza się ze stanowiskiem zajęтым w opinii przez biegłego sądowego kardiologa i neurologa, którzy wskazali na samoistną przyczynę wypadku K. P.. W tym zakresie opinia Zakładu Medycyny Sądowej pozostaje w zgodzie z wydanymi opiniami biegłych.

Wydane w sprawie opinie biegłego sądowego kardiologa i neurologa są rzetelne, oparte na dokumentacji i zasługują na przymiot wiarygodności. Opinie w sprawie zostały sporządzone w sposób obiektywny, rzetelny i pełny a jej wydanie zostało poprzedzone wnikliwym zapoznaniem się z dokumentacją medyczną.

Biegli sądowi, którzy wydali opinię w niniejszej sprawie są specjalistami o dużej wiedzy merytorycznej i praktycznej, są lekarzami niezależnymi od stron.

Zgodnie z art.282 § 2 kpc w związku z art.283 § 2 kpc biegły wydający opinię w niniejszej sprawie złożył przed objęciem funkcji przysięgę, którą jest związany i Sąd nie znalazł podstaw do zanegowania rzetelności przy wydaniu opinii.

Opinia biegłego sądowego podlega ocenie przy zastosowaniu art.233 § 1 kpc - na podstawie właściwych dla jej przymiotów kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażanych w niej wniosków.

Sąd podzielił dokonane w opinii ustalenia i przyjął je za podstawę swojego orzeczenia.

W doktrynie przyjmuje się, że za przyczynę zewnętrzną uznaje się każdy czynnik powodujący uszkodzenie organu wewnętrznego pracownika dotkniętego schorzeniem samoistnym, jeżeli przyspieszył on lub pogorszył istniejący stan chorobowy. Oznacza to, że do uznania danego zdarzenia za wypadek przy pracy niezbędne jest ustalenie, że nastąpił on wskutek przyczyny zewnętrznej, choćby współdziałały równocześnie przyczyny wewnętrzne, czyli samoistne schorzenia pracownika. Tak wypowiedział się SN w uchwale z 11.02.1963r., dodając, że gdy przyczyny wypadku mają charakter mieszany, do uznania zdarzenia za wypadek wystarcza, gdy zostanie wykazane, że bez czynnika zewnętrznego nie doszłoby do szkodliwego skutku.

Zdaniem Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że przyczyną wypadku w dniu 31 stycznia 2010r. K. P. była przyczyna wewnętrzna tj. schorzenie samoistne, na które chorował mąż wnioskodawczyni.

Mając na uwadze powyższe Sąd stwierdził, iż protokół powypadkowy z dnia 03 kwietnia 2012r. został sporządzony przez pracodawcę niezgodnie z przebiegiem zdarzenia jakiemu uległ w dniu 31 stycznia 2010r. K. P.. Mając z kolei na uwadze powyższe zachodzą przesłanki z art. 22 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy wskazane przez organ jako podstawa wydania odmownej decyzji z dnia 05 czerwca 2012r. Wnioskodawczyni nie przysługuje więc prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu zdarzenia jakiemu uległ w dniu 31 stycznia 2010r. mąż wnioskodawczyni z powodu braku podstaw do uznania tego zdarzenia za wypadek przy pracy,

Mając na uwadze powyższe Sąd na mocy przepisu art. 477¹⁴ § 1 kpc oddalił odwołania wnioskodawczyni i orzekł jak w pkt I wyroku.

O kosztach procesu (pkt II wyroku) orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c.,